

## PRENUMERATA WYNOŚI:

## we Lwowie:

miesięcznie 2 korony, za dwurazową dost. do domu dopłaca się 40 h.

## na prowincyi:

rocznie 26 k. 40 h. z 2-krotną wys. 32 k. — b.  
kwartal. 6 „ 60 „ „ 2 „ —  
miesięcz. 2 „ 20 „ „ 2 „ 70 „

W Niemczech: miesięcznie . 4 kor.  
W innych krajach „ . 6 „

Każda zmiana adresu 40 h.

# Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

## OGŁOSZENIA

Za 1 wiersz petytowy albo jego młodsze 20 h., nadesłane wiersz garmondem 30 h., małe ogłoszenia za wyraz 6 h., najmniej 60 h.

## Numer pojedynczy:

We Lwowie . . . . . 6 h.  
na prowincyi . . . . . 8 „

Adres: „Słowo Polskie“

Lwów, ul. Chorążczyzny 1. 17.

TELEFON 541.

## Król Humbert zamordowany.

Więść o strasznej zbrodni, której widownią było w niedzielę piękne miasteczko Monza, w pobliżu Medyolanu, na szlaku kolejowym Chiasso - Rzym rozbiegła się po drucie telegraficznym na wszystkie strony świata, wywołując wszędzie grozę i oburzenie. Pierwsze telegramy, jakie otrzymaliśmy wczoraj nad ranem donosiły, że katastrofa zdarzyła się w miejscowości Monta. We Włoszech istnieje rzeczywistość jakiego miasteczka w prowincyi Cuneo. Późniejsze depesze wyjaśniły, że zamach na króla spełniony został w Monzy, głośnej rezydencji letniej króla włoskiego, oddalonej zaledwie o jakich 13 kilometrów od Medyolanu.

Monza połączona jest z Medyolanem koleją żelazną i elektryczną. Znajduje się tam słynna willa królewska t. zw. „Villa reale“. Jest to wspaniały pałac letni, który cudzoziemcy często zwiedzają. Dookoła pałacu rozciąga się piękny ogród.

We Lwowie wieść o zamordowaniu króla Humberta wywarła bardzo silne wrażenie. Egzemplarze *Słowa Polskiego* wydzierano sobie formalnie z rąk po kawiarniach, sunąc komentarze na temat, że niespełna 2 lata temu, jak grom z jasnego nieba spadła wieść o zamordowaniu cesarzowej Elżbiety.

W Wiedniu wiadomość o zbrodni musiała bardzo późno dojść do wiadomości ogółu, z powodu poniedziałku, którego to dnia poranne dzienniki nie wychodzą, a *Sonn. u. Montagsztg.* i inne poniedziałkowe gazety drukują się w nocy.

Nadto prawie cały Wiedeń niedzielę spędza po za rogatkami miasta, a nawet redaktorowie dzienników dopiero około 9 rano powracają do stolicy.

Jako dowód przytoczyć warto dwa charakterystyczne fakty, o jakich nam wczoraj opowiadano.

Jeden z bankierów tutejszych otrzymał wczoraj około godz. 1 z południa telegram z giełdy z krótką wiadomością: „*König Humbert ermordet!*“ Nadto jeden z większych banków tutejszych otrzymał wczoraj popołudniu depesze, że *N. Fr. Presse* donosi o zamordowaniu króla Humberta!

Oto depesze, jakie w dalszym ciągu otrzymaliśmy podczas nocy o strasznej zbrodni w Monzy.

(Depesze *Słowa Polskiego*.)

### Prasa wiedeńska o zamachu.

**Wiedeń, 31 lipca.** Wszystkie dzienniki tutejsze wyrażają oburzenie oraz głęboki żal z powodu zamachu na króla Humberta.

*Neue Fr. Presse* powiada, że tragiczna śmierć króla Włoch nie tylko we Włoszech ale w całym świecie wywołała, jak największe wrażenie i wzbudziła szczerzy żal. Król Humbert był z pewnością najlepszym patriotą Włoch. Wspomniane pismo podnosi dalej wielkie zalety charakteru króla, który był wiernym sojusznikiem Austro-Węgier i Niemiec.

*Fremdenblatt* powiada, iż każdego człowieka żalem przejął musi ten smutny fakt, iż król, który całe życie spełniał z zaparciem się obowiązki wobec kraju, przez syna własnego kraju został zamordowany.

*Vaterland* pisze, że we wszystkich mowach świata nie można znaleźć wyrazu, na potępienie tej ohydnej zbrodni.

*Wiener Abendpost* pisze o zmarłym królu, iż był on monarchą poważnym i szanowanym przez cały świat, prawdziwym wzorem monarchy tak w postępowaniu swem wobec całego narodu, jak też w życiu prywatnym. Na tron wstąpił zmarły król wśród najcięższych lat dla kraju — lecz wśród ogromnych trudności okazał wielką energię i miłość dla kraju swego. Austro-Węgry z boleścią przyjęły wiadomość o śmierci swego wiernego sojusznika.

### Jak przyjęto wieść w Paryżu?

**Paryż, 31 lipca.** Wiadomość o zamordowaniu króla Humberta, którą wczoraj rano podały dzienniki w nadzwyczajnych wydaniach, w jednej chwili rozchwytanym, wywarła bolesne i przynębiające wrażenie.

Pałac włoski na wystawie zamknięto niezwłocznie na znak żałoby; powiewający z balkonu pałacu trójkolorowy sztandar Włoch, osłonięto czarną krepu. Najwybitniejsi członkowie tutejszej kolonii włoskiej udali się do ambasady Włoch, aby wyrazić kondolencję. Przybyli tam także osobiście prezes gabinetu Waldeck-Rousseau oraz minister spraw zagranicznych, Delcassé i w imieniu rządu

Republiki wyrazili ambasadorowi Włoch współczucie oraz oburzenie z powodu tak ohydnej zbrodni, prosząc, aby ambasador zakomunikował ten objaw współczucia rządu francuskiego rządowi włoskiemu.

**Paryż, 31 lipca.** Prezydent Loubet kazał zawiadomić prezesa międzynarodowego kongresu dziennikarzy, iż na otwarcie tegoż, z powodu katastrofy w Monzie, przybyć nie może.

**Paryż, 31 lipca.** Z powodu zgonu króla włoskiego, zostały wszystkie oficjalne uroczystości na wystawie odłożone aż do pogrzebu. Na gmachach publicznych powiewają żałobne flagi.

### Manifestacje żałoby.

**Rzym, 31 lipca.** Ze wszystkich miast i miasteczek, oraz miejscowości we Włoszech, donoszą o manifestacjach powszechnego i głębokiego żalu i smutku. Na znak żałoby narodowej wszędzie pozamykano sklepy. We wszystkich miastach, gdzie się znajdują żałogi wojskowe, dano wczoraj w południe żałobną salwę 100 strzałów armatnich. W portach, co 10 minut, dają okręty wojenne salwy działowe. Rada miasta Medyolanu ogłosiła manifest, w którym potępia i piętnuje potworną zbrodnię. Wszystkie giełdy w całych Włoszech zamknięte.

**Monza, 31 lipca.** Oburzenie z powodu morderstwa, popełnionego na królu w całym mieście nie do opisania. Monza przybrała szaty najcięższej żałoby.

**Rzym, 31 lipca.** Manifestacja żałobna stolicy Włoch jest prawdziwie wspaniałą i imponującą. Także i tu, jak we wszystkich miastach prowincjonalnych, giełda i sklepy pozamykane.

**Monza, 31 lipca.** Twarz zmarłego króla jest lekko uśmiechnięta. Oczy są otwarte. Zwłoki natychmiast pobłogosławiono i zabalsamowano.

### Szczegóły o zamachu.

**Monza, 31 lipca.** Gdy król został ranny, powiedział: „Nie mi nie jest“. Powóz, w którym król jechał, w przeciagu trzech minut przebył drogę od placu ćwiczeń do pomieszczenia królewskiego. Gdy króla wnoszono do willi, jeszcze oddychał. Położono go natychmiast do łóżka, lekarze pospieszili z pomocą. Król jednak mimo wszelkiej pomocy wyzionął ducha. Gdy nadeszła królowa i dowiedziała się o śmierci męża, odegrała się rozdzierająca serce scena. Morderca Dressi był już przedtem podejrzanym człowiekiem. Przed trzema dniami był on w Bolonii.

**Rzym, 31 lipca.** Według dzienników tutejszych, Caetano Dressi dokonał zamachu na króla Humberta wśród następujących okoliczności:

Po rozdaniu nagród na ćwiczeniach gimnastycznych i po zupełnem ukończeniu uroczystości, król wsiadł do swego powozu wraz z adyutantem, aby się udać do zamku królewskiego zw. „Villa reale“. Powóz już ruszył z miejsca, gdy z bocznych drzwi trybuny wypadło jakieś indywiduum i poczęło biec za powozem, który dopadło. W chwili, gdy indywiduum owo rzuciło się na powóz, usłyszano kilka szybko po sobie następujących strzałów. Z tych strzałów trzy trafiły króla. Woźnica nie tracąc przytomności, zaciął konie w pełnym galopie i pomknął w stronę zamku królewskiego. Króla wniesiono już do zamku w agonii. Natychmiast posłano po lekarzy, lecz ratunek był już spóźniony.

### Szakał czy człowiek?

**Monza, 31 lipca.** Morderca znajduje się w więzieniu miejskiem pod ścisłą strażą. Zachowywał się przez cały dzień z bezczelnym cynizmem.

Pod jedną z trybun ustawionych na placu ćwiczeń znaleziono jeszcze jeden nabity rewolwer.

### Zjazd w Monzy.

**Monza, 31 lipca.** Przybyli tu wczoraj książęta Genui i Aosty.

### Msze św. u zwłok królewskich.

**Monza, 31 lipca.** W willi królewskiej, gdzie leżą zwłoki, odprawiono mszę św.

### W Rzymie.

**Rzym, 31 lipca.** Komnaty prywatne króla Humberta w Kwirynale zapieczątowano.

Członkowie zagranicznych ciał dyplomatycznych w Rzymie, udali się do ministerstwa spraw zagranicznych, gdzie wyrazili współczucie w imieniu swych rządów.

**Rzym, 31 lipca.** *Popolo Romano*, pisząc o zamachu, podnosi, iż tak zginął król, „który był tak przez naród uwielbiany i który swemu narodowi tyle dobrego wyświadczył“.

Wiadomość o zamordowaniu króla doszła do Rzymu o godzinie drugiej nad ranem.

Prezydent ministrów Saracco, otrzymawszy depeszę o śmierci króla, zwołał natychmiast radę ministerjalną, jakoteż zawiadomił telegraficznie o śmierci króla księcia Neapolu, oraz wszystkich ambasadorów i posłów włoskich, tudzież prefektów, wzywając ich, aby wszędzie utrzymali porządek i spokój.

### Król W. Emanuel w podróży.

**Monza, 31 lipca.** Jak słyhać, książe Neapolu, Wiktor Emanuel, który wyjechał z Piräus i znajduje się w drodze do Antivari, wylądował w Neapolu albo w Brindisi. Ministrowie udają się naprzeciw nowego króla.

### Regencya?

**Rzym, 31 lipca.** *Tribuna* podaje wiadomość o zamianowaniu regencji w Rzymie.

### Kondolencje.

**Wiedeń, 31 lipca.** Arcyksiążę Rauner osobiście złożył kondolencję we włoskiej ambasadzie.

Wczoraj przed południem złożyli również w ambasadzie włoskiej kondolencję prezes gabinetu dr. Koerber, szef sekcji w ministerstwie spraw wewn. Szczeny, bawiący we Wiedniu dygnitarze i dostojnicy, członkowie dyplomacyi, członkowie tutejszej kolonii włoskiej i w. i.

**Wiedeń, 31 lipca.** Cesarz Franciszek Józef przesłał na wiadomość o zgonie króla Humberta, w serdecznych wyrazach ułożoną depeszę kondolencyjną do włoskiej ambasady i królowej.

Monarcha Austro Węgier polecił również arcyksięciu Ferdynandowi Karolowi, aby udał się osobiście do ambasady włoskiej i w Jego imieniu złożył tam wyrazy współczucia.

**Budapeszt, 31 lipca.** Prezydent ministrów Szell wystosował do prezesa włoskiego gabinetu, Saracco, w serdecznych wyrazach ułożony telegram kondolencyjny.

**Belgrad, 31 lipca.** Król Aleksander wystosował do królowej wdowy i do króla Wiktora Emanuela telegramy kondolencyjne.

**Paryż, 31 lipca.** Prezydent republiki Loubet, wysłał natychmiast po otrzymaniu wiadomości o zamachu, następujący telegram do króla Wiktora Emanuela: „Proszę Waszą królewską Mość zezwolić, abym był tłumaczem ogólnego w całym kraju francuskim oburzenia, z powodu niegodziwej zbrodni, która pozbawiła Włochy dostojnego króla. Proszę również Waszą królewską Mość o przyjęcie wyrazów najgłębszego mego współczucia i o wyrażenie mego głębokiego współczucia matce swej, dotkniętej tak wielkim ciosem.“

**Sofia, 31 lipca.** Natychmiast po urzędowym zawiadomieniu rządu o śmierci króla Humberta, wyrazili wszyscy ministrowie reprezentantowi Włoch swoje współczucie.

**Berlin, 31 lipca.** Chwilowy zastępca Buelowa, Deventhal, udał się po nadejściu wiadomości żałobnej do ambasady włoskiej i wyraził tam najgłębsze współczucie w imieniu urzędu dla spraw zagranicznych.

**Rzym, 31 lipca.** Bez przerwy nadchodzą z rozmaitych miast państwa włoskiego tysiące depesz kondolencyjnych. Praca wszędzie ustala, giełdy i teatry zamknięte. Mieszkańcy Messyny urządzili manifestację, wznosząc okrzyki na cześć domu sabaudzkiego i nowego króla. Równocześnie donoszą z innych miast o imponujących obchodach żałobnych.

**Paryż, 31 lipca.** Ambasada włoska jest ciągle napelniona ludźmi. Arkusze leżące tam, a przeznaczone na podpisy, mnożą się nadzwyczajnie. Między osobami, które nazwiska swoje tam podpisały, znajdują się wszyscy ministrowie, Casimir Perier, deputowani i wszyscy ambasadorowie.

**Tryest, 31 lipca.** Radca dworu Schwarz w imieniu rządu krajowego, a kapitan okrętu liniowego, Delladami, w imieniu żałogi wojskowej złożył kondolencję konsulowi włoskiemu.

**Bukareszt, 31 lipca.** Król, królowa i królewska rodzina wyrazili królowej Małgorzacie w gorących słowach boleść z powodu śmierci króla. Dzienniki piętnują ohydny zbrodni. Minister spraw za-

granicznych przesłał posłowi włoskiemu, który w chwili nadejścia strasznej wieści bawił w Sinaia, kondolencję w drodze telegraficznej.

#### Gaetano Dressi.

**Rzym, 31 lipca.** Kilku urzędników ministerstwa spraw wewnętrznych przeglądało wczoraj spisy anarchistów, lecz nazwiska sprawcy zamachu między nimi nie znaleźli.

Publiczność chciała mordercę na miejscu zlychować.

W utarczce publiczności z karabinierami zostało kilku osób ranionych. Ostatecznie uwolniono sprawcę z rąk tłumy i wprowadzono do więzienia.

Przy rewizji w więzieniu znaleziono w kieszeni sprawcy numer czasopisma anarchistycznego *Kwestya socjalna*, wychodzącego w Australii.

Dressi przebywał przez jakiś czas w Paterson, w Australii. Bawiąc tam, należał on do partii anarchistycznej, mianowicie do grupy anarchistyczno-indywidualistycznej, której organem jest właśnie *Kwestya socjalna*.

Numer tego pisma znaleziono u Gaetana w kieszeni; zawierał on artykuł wzywający do mordowania głów ukoronowanych, zwracał uwagę Włochów na króla Humberta.

**Budapeszt, 31 lipca.** Dzienniki donoszą, że morderca króla Humberta bawił w sierpniu 1898 r. w Budapeszcie. Zwrócił on tu od razu uwagę policyi na siebie, ponieważ wydawał za dużo pieniędzy, z których posiadania nie mógł się wytłumaczyć. Już w ten czas podejrzywano go o propagandę anarchistyczną. Nagle znikł on z Budapesztu, a stało się to w dniu zamordowania ces. Elżbiety.

**Rzym, 31 lipca.** Brat mordercy jest porucznikiem w 1 p. art. Morderca, strzelając do króla, miał na ręce białą rękawiczkę. Oświadczył on przy przesłuchaniu, że należy do partii anarchistyczno-rewolucyjnej i że wykonał zamach dlatego, ponieważ nienawidzi panujących.

Jest to przystojny, smukły mężczyzna, o inteligentnym wyrazie twarzy.

Należy do najniebezpieczniejszych wyznawców teorii gwałtu.

**Frankfurt, 31 lipca.** Z Manheimu donosi *Frankf. Ztg.*, że Dressi pracował tam jako robotnik kamieniarski i wyszukiwał tam wszystkich kolegów.

#### Delegacye na pogrzeb.

**Wiedeń, 31 lipca.** Na uroczystości pogrzebowe króla Humberta, uda się prawdopodobnie do Rzymu arcyks. Karol albo arcyks. Ferdynand.

#### Wrażenie na giełdzie.

**Wiedeń, 31 lipca.** Na tutejszej giełdzie wiadomość o zamordowaniu króla Humberta wywołała zupełną stagnację. Stosunkowo jednak kursa nie spadły znacznie. Na giełdzie berlińskiej spadki były znaczniejsze, szczególnie ucierpiał papiery włoskie.

#### W Monzy.

**Monza, 31 lipca.** Gmach, w którym lekarze balsamują zwłoki królewskie, napełniony jest kwiatami. Królowa osobiście złożyła wieniec u stóp katafalku i klęczała długo przed zwłokami, gdyż żadne prośby nie były w stanie nakłonić jej do opuszczenia żałobnego domu. Gdy królowę zawiadomiono, że król nie żyje, rzekła płacząc: Oto największa zbrodnia, jaką popełniono od wieków. Król był dobrym, lojalnym człowiekiem, który kochał lud nadewszystko i nikogo nie nienawidził.

#### Le roi est mort, vive le roi!

**Rzym, 31 lipca.** Dzienniki bardzo sympatycznie witają nowego króla Wiktora Emanuela. Podnosząc jego usposobienie konstytucyjne, dodają, iż nowy król posiada wprawdzie charakter zamknięty w sobie, ale pomimo tego jest bardzo energiczny i konsekwentny, czego dał dowody, żeniąc się z księżniczką czarnogórską.

Pokochawszy księżniczkę Helenę, miał Wiktor Emanuel bardzo wielkie trudności do zwalczania, zanim ją poślubił, wszystko jednak zdołał pokonać.

#### Rada m. Medyolanu.

**Rzym, 31 lipca.** Dzienniki rzymskie bardzo sympatycznie przyjęły odezwę Rady municypalnej medyolańskiej, w której rada potępia czyn Gaetana Dressiego. Rada municypalna Medyolanu składa się z samych socjalistów.

Na jednym z ostatnich posiedzeń tej Rady uchwalono, nie przyjmować oficjalnie króla Humberta, gdy ten będzie przejeżdżał przez Medyolan.

#### W Watykanie.

**Rzym, 31 lipca.** W Watykanie wiadomość o zamordowaniu króla Humberta wywołała również silne wrażenie.

Kardynał Rampolla już o drugiej godzinie nad ranem otrzymał straszną wiadomość. Nie zawiadomił jednak natychmiast papieża, nie chcąc go w nocy przestraszać. Dopiero uczynił to o godz. siódmej rano.

#### Słowa Leona XIII.

**Rzym, 31 lipca.** Papież, wruszony do głębi rzekł: „Boleję bardzo nad jego biedną rodziną“. Następnie polecił papież modlić się za króla Humberta.

#### Dyplomacya o zamachu.

**Wiedeń, 31 lipca.** W wiedeńskich kołach dyplomatycznych pierwsza wiadomość o zamordowaniu króla Humberta wywarła bardzo silne wrażenie; lagodzi je powszechne uznanie dla zalet nowego króla Wiktora Emanuela. Spodziewają się tu, iż będzie on wierny tradycjom swego ojca, oraz że w stosunku mocarstw trójprzymierza nie nastąpią żadne zmiany.

#### Manifest Wiktora Emanuela.

**Rzym, 31 lipca.** Dziennik urzędowy ogłasza w imieniu Wiktora Emanuela II. manifest, w którym oświadcza on, że wstępując na tron, spełni bolesną powinność wobec kraju, dotkniętego nieszczęściem, które nagle zabrało drogie życie króla Humberta. Naród, potępiając straszną zbrodnię, pełen będzie głębokiego współczucia dla czcigodnej pamięci dobrego, szlachetnego, wielkodusznego króla, który jako duma swojego narodu, tradycje domu sabaudzkiego godnie przedstawiał. W końcu wyraża manifest nadzieję, że Włosi dowiodą czynem, iż ich konstytucya nie ginie.

#### Papież o zamachu.

**Paryż, 31 lipca.** Według doniesienia z Rzymu do dziennika *Temps*, był papież pierwszym, który przesłał królowej wyrazy współczucia i oburzenia z powodu zbrodnierzego czynu.

#### Przysięga na wierność nowemu królowi.

**Rzym, 31 lipca.** Według agencji Stefaniego, złąą dzisiaj wojska lądowe i morskie przysięgę na wierność królowi Wiktorowi Emanuelowi.

#### Spisek na życie s. p. króla Humberta.

**Paryż, 31 lipca.** Według dziennika *Temps*, zawiadomili władze austriackie jeszcze 20 czerwca rząd włoski, że tajne stowarzyszenie postanowiło śmierć króla włoskiego.

Policya austriacka zaaresztowała 20 czerwca w Pontafel jakiegoś nieznanego człowieka, który oświadczył, że przez grupę anarchistów, do której należy, przeznaczony został do zamordowania króla Humberta.

Czterej inni panujący zostali także przez anarchistów skazani na śmierć.

Indywidualnym to dodało wówczas jeszcze, że aresztowanie go nie przeszkodzi wykonaniu owego wyroku, gdyż inny jego towarzysz ma go w razie potrzeby zastąpić. Od chwili otrzymania depeszy od rządu austriackiego, wzmocnił rząd włoski służbę bezpieczeństwa przy królu, a nowy prezes gabinetu, Saracco, zachował środki zarządzone przez swego poprzednika. Król zauważył to jednak i zarządził, — ażeby odbywała się przy nim nadal zwyczajna służba.

#### Gdzie się Wiktor Emanuel dowiedział o zgonie ojca?

**Rzym, 31 lipca.** Króla W. Emanuela zawiadomili władze greckie o katastrofie w chwili, gdy ten był na archipelagu. Okręt „Hela“ odpłynął bezzwłocznie do Włoch i stanął dziś wieczorem w Brindisi lub Reggio Calabria.

#### Deputacya pułku austr. na pogrzeb.

**Wiedeń, 31 lipca.** Na pogrzeb króla udaje się deputacya 28 pp. którego właścicielem był król Humbert.

#### Ostatnie chwile króla.

**Rzym, 31 lipca.** Teraz stwierdzają, że król wyzionął ducha w niedzielę o godz. 10:45 wieczorem i to w chwili, gdy powóz wjeżdżał do pałacu.

Jeszcze na kilka minut przedtem oświadczył gen. Pontio, że nie jest raniony. U bram pałacu oczekiwała go królowa, a widząc obcych ludzi, zapylała:

— Czy panowie są lekarzami?  
— Tak jest — odpowiedzieli lekarze.  
— W takim razie ratujcie króla, za miłość Boga!

— Niestety — odpowiedzieli lekarze — sztuka nasza tu już nie poradzi.  
Król wtedy już nie żył.

## Telefoniczne i telegraficzne depesze

### „Słowa Polskiego“.

#### Wiec ludowy.

**Kraków, 31 lipca.** W Dobczycach pod Wieliczką odbył się wiec, na którym poseł Kubik zdał sprawę z działalności poselskiej, przyzem został ostro zaatakowany przez posła Stapińskiego. Zgromadzeniu przewodniczył poseł Wójcik. Na wiec przybył także ks. Stojalowski, który wygłosił dwie długie mowy, ostro atakując ludowców, stańczyków, posła Danielaka oraz stronnictwo katolicko-narodowe.

Mowcy odpowiadał ostro i przerywał jego ataki wikary ks. Smółka, tak, że ks. Stojalowski nie zdołał swego przemówienia dokończyć. Posłowi Kubikowi zgromadzenie udzieliło *voctum* zaufania.

#### Zamach dynamitowy na naczelnika stacyi.

**Kraków, 31 lipca.** Onegdaj wieczorem na stacyi kolejowej Chelmek, koło Oświęcimia, niewyśledzony dotychczas sprawca, podłożył w parterowym oknie mieszkalnem zawiadowcy stacyi i naczelnika p. Bobilewicza sporą paczkę dynamitu z zapalonym lontem. Wybuch dynamitu był silny. Spowodował on spustoszenie kilkunastu okien stacyi wraz z wyrwaniami tychże z futrynami, oraz ciężkie uszkodzenie ciała i twarzy p. naczelnika stacyi Bobilewicza, który był wówczas we śnie pogrążony. Żona naczelnika i dziecko są ciężko chore, a z przestraschu dotąd nie zdołały ochłonąć.

Podjęcie popełnionego czynu pada na brata jakiegoś dróżnika kolejowego, pracującego w okolicznych kamieniołomach, który został ze służby kolejowej niedawno wydalony. Pokaleczony w twarz, p. Bobilewicz, oświadczył dyrekcji kolei państwowych, iż więcej żadnych nocnych dyżurów służbowych po wyzdrowieniu pełnić nie będzie.

Zraniony naczelnik jest bratem adwokata krakowskiego dra Adama Bobilewicza.

#### Kongres prasy.

**Paryż, 31 lipca.** Wszystkie uroczystości przygotowane na kongres prasy zostały odwołane. Wczorajsze posiedzenie inauguracyjne rozpoczął przewodniczący prasy paryskiej *Meziers* przemową, w której przypomniiał książęce przyjęcie kongresu w roku poprzednim zgotowane mu przez włoską parę królewską, przez zamknięcie posiedzenia na znak żałoby.

Kongres wysłał do rodziny królewskiej telegram kondolencyjny.

#### Zjazd w Rapperswyliu.

**Rapperswyli, 31 lipca.** Doroczny zjazd członków Rady muzealnej odbędzie się tu 6 sierpnia b. r.

#### Złożenie zwłok s. p. Bukowskiego w Rapperswyliu.

**Rapperswyli, 31 lipca.** Dnia 8 sierpnia odbędzie się tu żałobna uroczystość złożenia zwłok s. p. Henryka Bukowskiego, sprowadzonych ze Sztokholmu, w mauzoleum w Rapperswyliu.

#### Zamach na szacha perskiego w Paryżu?

**Paryż, 31 lipca.** Rozeszła się tu wczoraj pogłoska o zamachu na szacha perskiego, bawiącego obecnie w Paryżu. Pogłoska powstała w ten sposób, że w czasie, gdy szach zwiadał wystawę jeden z jego swity zauważył, że w pobliżu szacha kręci się jakieś licho ubrane indywiduum, które uzbrojone jest w sztylet tego rodzaju, jaki noszą przy sobie wszyscy Persowie. Indywiduum to aresztowano.

#### Wojna z Chinami.

**Tientsin, 31 lipca.** Przybył tu z Pekinu goniec tutejszego misjonarza amerykańskiego; twierdzi on, że cesarzowa-wdowa wydała edykt, w którym zabrania ostrzeliwać schroniska i domy cudzoziemców.

**Berlin, 31 lipca.** Konsulat niemiecki w Tientsinie telegrafuje dnia 28 b. m.: Sekretarz poselstwa niemieckiego w Pekinie donosi, że z wyjątkiem br. Kettelera, wszyscy inni członkowie niemieckiego poselstwa są przy życiu i w dobrym zdrowiu. Domy poselstw europejskich są mocno uszkodzone przez bombardowanie, ale się trzymają jeszcze.

**Wiedeń, 31 lipca.** *Wiener Ztg.* ogłasza rozporządzenie cesarskie, wydane na podstawie §. 14, a dotyczące prawa używania listów zastawnych pożyczki król. stoł. miasta Lwowa 6.500.000 kor., mającej się zaciągnąć wedle ustawy krajowej z d. 11 lipca 1900, do lokacyi kapitałów fundacyjnych publicznych itp.

**Wiedeń, 31 lipca.** Podczas wczorajszego losowania losów „Clary“ padła główna wygrana 52.500 kor. na nr. 36.087.

**Hamburg, 31 lipca.** Przybył tu arc. Fr. Ferdynand z żoną i stanął w hotelu St. Petersburg pod ścisłym *incognito* jako ks. Arpsteilen, stąd udaje się do Kopenhagi.

## KRONIKA.

**Dziś w teatrze:** „Sposób na mężów“, słynna operetka z baletem w 4 aktach Wiktora Rogera.

**Temperatura.** Dziś rano o godzinie szóstej było + 15° R.

**Wybór do Sejmu.** *Gaz. Lwowska* donosi, że wybór uzupełniający drugiego posła na Sejm z większej posiadłości b. obwodu krakowskiego (w miejsce dra St. Madejskiego rozpisany został na dzień 4 września).

**Przeniesienie.** Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicji przeniosła adjunkta budownictwa Władysława Stolfę ze Lwowa do Krakowa.

**Jubileuszowy zjazd strażacki.** Komitet jubileuszowego zjazdu strażackiego odbył w niedzielę ostatnie posiedzenie, na którym podzielono czynności zjazdowe pomiędzy poszczególnych członków komitetu.

Na zjazd zgłoszono już około 300 uczestników. Przybędą także delegacye związków strażackich z Czech, Morawy, Śląska i Bukowiny.

**Środek leczniczy przeciw trądowi.** W Berlinie, w instytucie chorób zakaźnych, zastosowano egzotyczny środek przeciw trądowi u dwóch chorych kobiet. Środkiem tym jest tak zwany olej *Maulmoogra*, wytłaczany z nasienia, rosnącego w Indjach wschodnich, rośliny *Gynocardia odorata*. Dr. Dönitz przedstawił na ostatnim posiedzeniu lekarzy szpitala Charité owe dwie kobiety, u których ten środek zastosowano wewnątrz; u obu trzymiesięczna kuracja przyniosła znaczną poprawę.

**Młodość macierzyńska.** W Sant Agata Militello, wiosce rybackiej koło Palermo, wybrał się mały Salvatore Baglio z ojcem na morze. Kiedy mijaly godziny, a malec nie wracał, udała się matka na wybrzeże, gdy właśnie nowo zapadła. Nagle usłyszała z wody wydobywający się głos, wołający o pomoc. Z okropnym okrzykiem: „mój syn, mój syn!“, rzuciła się kobieta w wodę w kierunku, skąd głos wychodził, ale fale pociągnęły ją do głębi. Tymczasem syn i ojciec wyładowali szczęśliwie na innym miejscu. Ludzie otoczyli obu i opowiedzieli im, co zaszło. Głos, który matka wzięła za głos syna swego pochodził od kobiety, która w zamiarze samobójczym rzuciła się w morze. Tę uratowano: trupa zaś biednej matki wyrzucili fale na drugi dzień na ląd.

**Zabawna anegdota** opowiada *Figaro*. Przed kilku dniami p. Delcassé, francuski minister spraw zagranicznych, wezwał posła chińskiego, aby go w sposób energiczny znieśli do zatelegrafowania natychmiast do wicekróla Junau-Seu i polecenia mu poddanych francuskich w Junau. Wezwanie to wywołało wśród rodziny ambasadora chińskiego wielki popłoch. Obawiano się, by p. Delcassé pod koniec rozmowy nie dał do wyboru pomiędzy pałacem a trucidacją, jak to bywa w zwyczajach w państwie Niebieskiem. W poselstwie rozegrała się scena wysoka dramatyczna. Małżonka i dzieci nie chciały puszczać męża i ojca, czepiały mu się jedwabnej szaty i omal jej nie podarły. Dusza biednej ekscelencji poszła w pięty, ale obowiązek wziął górę nad miłością dla rodziny. Przez cały czas ich rozmowy w pałacu ambasady chińskiej panowało straszne wzburzenie. Gdy wreszcie złoty człowiek powrócił zdrów i cały z domu człowieka białego w progi swej siedziby — powitano go takim wrzaskiem, jak gdyby co najmniej wracał po walce z Bokserami.

**Szach w Contréxeville.** Paryska „Gazette Médicale“ dopuszcza się uiedyskrety i ogłasza wyroki lekarzy o chorobie szacha. Na konsylium w Contréxeville wezwanych było ośmia lekarzy: przewodniczył mu wprawdzie minister perski Hakimol-Molk, oraz dr. Adcock, od lat 12-tu nadworny lekarz szacha, lecz głos zabierali głównie dr. Dieulafoy i Jaccoud z Paryża. Byli nadto wezwani: dr. d'Estree, praktykujący od lat 30-tu w Contréxeville, dr. Schneider, powołany do Persyi dr. Pfeiffer z Wiesbaden i dr. Holländer z Berlina, oraz dwu lekarzy perskich. Wszyscy oni orzekli, że dotychczasowa kuracja była dobrze zastosowana i że ogólny stan zdrowia szacha dość pomysłny; chodzi tylko o zwalczenie skłonności do kamieni nerkowych oraz do podagry. Po skończonej konsultacji, szach odfotografował swoich eskulapów. Ta mania jest u niego wprost chorobliwa. Ponieważ skutek wody Contréxeville okazał się bar-dzo bawliwym, lekarze radzą zatem szachowi odwiedzić co roku tę piękną miejscowość kuracyjną w Wogezach.

**Grób Konfucjusza.** W szóstym wieku przed Narodzeniem Chrystusa w jednym z małych królestw, z których później utworzyło się cesarstwo chińskie, urodził się filozof Konfucyusz. Upadek obyczajów był wówczas straszny, a despotyzm królików mizerny. Konfucyusz, tedy postanowił zreformować obyczaje swo-

go ludu. Otoczony licznymi uczniami, przebiegał całe królestwo, sąsiadujące z jego krajem rodzinnym, zwracając uwagę pilnie na rolnictwo, hodowlę bydła oraz na szesie tak zwanych przez chińczyków sztuk wyzwolonych, jako to: muzykę, arytmetykę, kaligrafię, fechtunek, obrzędy religijne i wreszcie „sztukę powożenia wozem, zaprzężonym w woly lub konie. Doktryny Konfucjusza były przedewszystkiem oparte na poszanowaniu tradycji, sięgającej czasów wielkich cesarzów Hoang-Ti, Chan i Ju.

Konfucyusz umarł w 73 roku życia, w roku 479 przed Nar. Chr. w tem samem królestwie Lu, w którym ujrzał światło dzienne, w dzisiejszej prowincyi Chau-Tung. Obawiał się śmierci, a gdy nadchodziła, mówił: „Święta doktryna, mająca wieść ludność ku zbawieniu, zapomniana była zupełnie. Chciałem ją przypomnieć światu, ale nie zdążyłem tego uczynić. Czy znajdzie się po mojej śmierci ktoś chętny do podjęcia zadania na nowo?

Obawy filozofa były płonne. Liczni uczniowie prowadzili w dalszym ciągu pracę mistrza, którego pamięć dziś przeszło 300 milionów wyznawców jego doktryny. Uczniowie też zajęli się pogrzebem filozofa. Po zamknięciu mu oczu, położyli trzy ziarenka ryżu do ust i przybrali zwłoki w jedenaście szat różnobarwowych. Zwłoki złożone w trumnie podwójnej, w chorągwie, nad trumną zaś powiewał sztandar starożytnej dynastyi Hia. Ciało złożono w wielkiej odległości od miasta, w którym Konfucyusz wydał ostatnie tchnienie. Nad grobem ułożono mogiłę, podobną do mogił marabutów, a obok posadzono drzewo pamiątkowe, którego pień spróchniały dziś jeszcze sterczy nad grobem. Obok grobu założono wioskę Kuang-Li, w której obrali sobie mieszkanie najgorliwsi uczniowie reformatora.

Król królestwa Lu, który miał Konfucjusza w wielkiem poszanowaniu, polecił, aby nieopodal od grobu wzniesiono świątynię, przeznaczoną, według dekretu królewskiego, „Ku czci przodków, a przedewszystkiem Konfucjusza“. Do świątyni tej mieli się schodzić ze wszystkich krańców państwa chińskiego „pryjaciele mądrości, którzy będą oddawali cześć temu, który wskazał im i utorował drogę, nauczając, w jaki sposób człowiek udoskonalić się może“. Świątynia otrzymała w darze portret filozofa, jego księgi, instrumenta muzyczne, odzież używaną w czasie występów ceremonialnych i wóz zaprzężony w woly, w którym Konfucyusz odchodził po kraju wycieczki.

Odtąd oddawanie czci grobowi Konfucjusza stało się zwyczajem powszechnym. Cesarze, zarządcy prowincyj, wysocy mandarynowie z piórami pawimi u czapek uważali za potrzebę ducha choćby raz w życiu złożyć cześć prochom filozofa. Z czasem zwyczaj stał się prawem, tak, iż chińczyk nie może otrzymać stopnia mandaryna, wice-król nie ma prawa zarządzać prowincyj, sędziemu nie wolno wymierzać sprawiedliwości, dopóki nie odda hołdu cieniowi Konfucjusza nad jego grobem.

### Pomoc dla okolic dotkniętych powodzią.

Na zaproszenie posła Karola hr. Dzieduszyckiego, zebrał się onegdaj w sali posiedzeń Rady powiatowej we Lwowie, przy ulicy Pańskiej marszałkowie i delegaci Rad powiatowych z okolic kleską nawiedzonych, reprezentanci Wydziału krajowego, tudzież kilku zaproszonych posłów na paradę nad środkami pomocy dla okolic dotkniętych powodzią w bieżącym roku.

Po zagajeniu przez p. Karola hr. Dzieduszy-

ckiego, przewodniczącym obrano p. Komornickiego, który udziela najpierw głosu do referatu, mającego stanowić podstawę rozpraw hr. Karolowi Dzieduszyckiemu.

Po dłuższej dyskusyi uchwalono:

I. Wysłać deputacyę złożoną z pp. Komornickiego, Urbańskiego, Wiśniewskiego, kniazia Puzyry i Karola hr. Dzieduszyckiego do prezydium namiestnictwa z wyrazami podziękia Najjaśniejszemu Panu za dar dla powodzi, z podziękowaniem za dotychczasową akcyę rządu — i z prośbą o dalszą intensywną akcyę.

Ta deputacya uda się dziś także do Wydziału krajowego — również z podziękowaniem za pomoc dotychczasową — i z prośbami, uchwalonemi na konferencyi.

Wreszcie pójdzie deputacya do prezydium krajowej dyrekcji skarbu z postulatami podatkowymi i o sól, tudzież do rady dworu p. Wierzbickiego w sprawach ulg kolejowych.

II. Wybrać deputacyę, złożoną z powyżej wymienionych pięciu panów, tudzież pp. Stanisława Matkowskiego, Henryka Starzyńskiego, Adolfa Walligórskiego i Mikołaja Torosiewicza, która nadto ma być wzmocnioną przez przybranie po jednym z włościan z powiatów Drohobycz, Stryj, Tlumacz i Dolina.

Ta deputacya ma uprosić prezosa koła polskiego Ja w o r s k i e g o, aby zechciał jej przewodniczyć.

Deputacya po porozumieniu się z władzami krajowemi, uda się do Wiednia w celu poparcia sprawy u władz centralnych.

III. Wybrano stały komitet wykonawczy, złożony z pp. Matkowskiego, Pawlikowskiego, Niezabitowskiego, Karola hr. Dzieduszyckiego i Wiśniewskiego. Komitet wybrał przewodniczącym p. Matkowskiego.

Pisma do komitetu wykonawczego adresować należy do biura Rady powiatowej we Lwowie, ulica Pańska 21.

## Depesze handlowe.

### Z targu pieniężnego.

**Wiedeń,** 31 lipca. Zamknięcie wczor. giełdy popołud. Notowano: Akcyę austr. Zakł. kredytowego 665—, Akcyę węg. Zakładu kredytowego 635—, Akcyę anglo-banku 276-50, Akcyę Unionbanku 554—, Akcyę Länderbanku 412—, Akcyę Bankverein 492—, Akcyę Bodencredit 860—, Akcyę Gal. Banku hipotecznego —, Akcyę kolei państwowych 654-50, Akcyę kolei południowych 104-25, Akcyę Tramway A. 180—, B. 272—, Akcyę kolei Elbethal 460—, Akcyę kolei półn. 61-20, Akcyę kolei czern. 526—, Akcyę Alpiny 451-50, Akcyę Rima Muranyi 516—, Akcyę Prag. Towarzystwa zel. 1778—, Akcyę Fabryki broni 325—, Akcyę tureckie tytoniowe 287-50, Oblig. węg. ind. 90-50, Renta majowa 97-60, Austr. Renta koronowa 97-40, Węg. Renta koronowa 90-85, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 90-50, 4 proc. listy Banku kraj. 92—, 4 1/2 proc. Banku kraj. 99-25, 4 proc. listy Banku hip. 91—, 4 1/2 proc. listy Banku hip. 98-50, 5 proc. listy Banku hipot. 109-50, 4 proc. Gal. Oblig. propinac. 95-75, 4 proc. Gal. poz. kraj. z 1893 r. 91-10, 4 proc. Pożyczka m. Lwowa 89-50, Losy tureckie 104—, Marki 118-35, Ruble 255-25.

Tendencya: Na wiadomość o zamordowaniu króla włoskiego Humberta z początku słabsza, dalszy przebieg i zamknięcie zaś silniejsze przy ogólnej ciszy w interesach.

**Berlin,** 31 lipca. Przy zamknięciu wczorajszej giełdy: Kredyty 207-40, Staatsbahn 138-75, Disconto Comandit 175-50, Berlin. Tow. handl. 148-75, Laur 214-25, Bochumer 196-25, Kolej półn. wschodnio pruska 89—, Ruble za gotówkę 216—, Kolej watsz.-wied. 280-25, Kolej morza śródziemnego 87-25, Kolej Meridional 130-25, Losy tureckie 108-40, Renta włoska 92-50, „Harpener“ kopalnie węgla 185-10, Kolej Marienburg-Mlawka 172-25, Konsolidation 352-25, Lombardy 25-10, Kolej Hanzy 112-40, Niemiecki bank narodowy 133-75, Kanada Prefered 85-60, Akcyę żeglugi hamburskiej 120-50.

## CHINY.

Dziś starają się, jak np. sir G. Campbell, udowodnić naukowo, że skłonność do narkotyków jest ludom mongolskim wrodzoną — i że pierwiej czy później, bez udziału Anglii, byłiby na skłonność zatrucia się dymami opium zachorowali. Fakt jest, że przed zawiązaniem stosunków z Anglią trucizny tej Chińczycy nie znali, że prócz herbaty, żadnych podniecających i odurzających środków nie używali i że Anglicy nie wahali się nawet wojny wydać, żeby się tylko przy zyskach ze sprzedaży opium utrzymać.

Dziś, słudzy okropnego nałogu, nie potrzebują już Chińczycy tak wiele opium sprowadzać, gdyż sami rzucili się na uprawę maku i z soku jego opium wyrabiają. Wyrób ten obliczają obecnie na jakie 5 milionów kilogramów, lecz jeszcze znaczną ilość opium około 49.000 pikul (2.964.000 kgr.) wartości około 29 milionów taelów (118 mil. koron) jest do Chin przywożoną.

To też z opisami zamożności, pracowitości, trzeźwości i prawości Chińczyków z przed stu laty, stoją dziś w rażącej sprzeczności obrazy nędzy i upodlenia, zbierane przedewszystkiem z miejsc nadbrzeżnych i portów chińskich. Ze przywiezione przez cywilizacyę europejską opium odegrało tu główną i zabójczą rolę — to nie ulega wątpliwości.

\* \* \*

Przemysł w Chinach, mający za sobą całe wieki doświadczeń i rozwoju, był i pozostał na stopie przemysłu domowego i drobnego, produkującego wy-

łącznie przy pomocy rąk ludzkich i niewielkiej liczby narzędzi. Pomimo całej swej cywilizacyi i bystrości umysłu, nie doprowadzili Chińczycy do wynalazku bardziej skomplikowanych maszyn, tak, jak się to stało w Europie, a jeszcze samorzutnie w Stanach Zjednoczonych północnej Ameryki. Nie może też przemysł chiński sprostać dziś rosnącym potrzebom ludności, a jeśli idzie o dzieła cierpliwości, o cacka miniaturowe, o cenne wyroby artystycznego przemysłu, to praca Chińczyków przedstawia nam wiele rzeczy bardzo ciekawych i zdumiewająco pięknych.

Jest tu wiele rozmaitości. Tkaniny jedwabne i bawelniane, porcelana, artystyczne brzozy, naczynia, kute z miedzi, wyroby złotnicze, drobne rzezy, rzeźbione z kości słoniowej, kryształu górnego, drzewa i szyldkretu, świetne laki chińskie, wyborny papier, liczne przedmioty ze szkła, wyroby koszykarskie z bambusu i innych nadających się do tego materyałów — oto całe szeregi wyrobów chińskiego przemysłu.

Jedwabie chińskie — atlasy, adamaszki, brokatele, złotogłwy — słynne są od wieków. Znała ją Grecya i Rzym starożytny, Babilon pośredniczył w sprowadzaniu ich, a surowe jedwabie kierował do fabryk purpury tyryjskiej. Ptolomeusz nazywa Chiny „krajem jedwabiu“ — Seres. Była to nazwa, pod którą w ogóle Chiny w starożytności znano.

Tkaniny chińskie celowały doskonałością wyrobu i bogactwem ornamentalnem. Bywały ozdabiane haftem na dwie strony wykonanym, a przedstawiającym faunę i florę chińską z całym przepychem form i barw, niepodobnym do naśladowania. Sprzedawano je też po bajecznych cenach. Dziś, po rozszerzeniu się hodowli jedwabniczej w rozmaitych krajach i udoskonaleniu procederów tkackich, nie mogą już

Chińczycy osiągnąć cen tak wysokich, wyroby ich zatem nie mają już tego przepychu i tej artystycznej wartości, co niegdyś — tem bardziej, że i rząd je zbyt wysokimi opłatami uciska.

Przędzeniem i tkaniem bawełny zajmują się w okolicach Kantonu, w Nankingu i w całym Szantungu, gdzie przedalnicstwo i tkactwo bawełny utrzymuje się jeszcze jako silny przemysł domowy. Rolnik tka przez zimę, w lecie wynosi tkaninę na sprzedaż. A chociaż nie wiele sobie liczy za swą pracę, coraz mu trudniej iść w zawody z fabrycznemi tkaninami Anglii, które się już i tu wciskać poczęły.

Toż samo postradał i wyrób porcelany wiele z dawnej swej świetności.

W Europie, jak wiadomo, przypadają na połowę wieku XVIII. pierwsze próby wyrobu porcelany, w Chinach zaś kwitnął już w IX. w. naszej ery. Jeszcze dziś podziwiają znawcy znakomitą glazurę, prześliczne barwy i wytworny smak zdobienia w starzych wazach, dzbanach, talerzach i filiżankach chińskich. Przez całe wieki były to najcenniejsze, zbyt-kowe wyroby dalekiego Wschodu, które karawanami do Europy sprowadzano. Siedzibą ich producyi był King-te-czin w prowincyi Kiang-si, gdzie do niedawna istniało 1.000 pieców i około miliona robotników, zajętych przy porcelanie. Dziś podupadła znacznie i ta gałęź przemysłu chińskiego. Ludność zubożała, mistrzom i artystom brak dostojnych mecenasów i zachęty — a co gorsza, córa cywilizacyi chińskiej, Japonia, umiała pod względem technicznym i artystycznym pójść dalej od Chin, przeskrydliła je i ubiega w podaży, tak tego jak i innych wyrobów przemysłowych.

(C. d. n.)

Budapeszt, 31 lipca. Wczor. giełd. Austr. kred. 664.75, Węg. bank kred. 685.50, Węg. bank eskontowy 451.—, Węg. bank hipoteczny 426.—, Węg. renta koronowa 90.90, Rimannutania 515.—, Węg. 4-proc. renta 96.—, Węg. bank dla przem. i handlu 175.—, Staatsbahn 463.—, Koleje uliczne 607.—, Węg. bank esk. 60.—, Węg. pożycz. promiowa 158.50, Austr. renta koronowa 96.75, Elektr. kol. uliczne 291.—, Ganz & Co. 32.75, Salgotarjaner 621.—, Austr. złota renta 96.25, Akcje elektr. 254.—, Usposobienie silne.

Frankfurt, 31 lipca. Wczorajsza giełda wieczorna Kredyty 206.80, Staatsbahn 133.70, Lombardy 25.10, Alpiny 225.—, Anstryacka renta papierowa 96.50, Austr. srebrna renta 96.05, Austr. złota renta 97.35, Węgierska złota renta 96.04, Unionbanki —, Akcje elektr. 127.—, Kolej półn.-zach. —, Usposobienie rezerwowe.

Paryż, 31 lipca. Wczor. giełda Kred. foncier —, 4 proc. pożyczka rumuńska 1896 r. 78.25, Grecka pożyczka 199.—, proc. hiszpańskie Extérieurs 71.77, Usposobienie słabe.

Berlin 31 lipca. Wczor. giełda wieczor. (Nachboerse) Kredyty 207.40 Staatsbahn 132.75, Lombardy 25.10, Rosyjskie banknoty (kas.) 216.—, Ros. banknoty (alt.) —, Disconto Comandit 175.50, Usposobienie silne.

Hamburg, 31 lipca. Wczorajsza giełda wieczorna. Kredyty 207.30 Lombardy 25.—, Staatsbahn 133.51 Austr. złota renta 97.—, Węgierska złota renta 96.35, Srebro —, Flacono —, żądano. Srebrna renta 95.90 Włoskie 92.49 Losy z 50 r. 135.50, Usposobienie silne.

Targ zbożowy i towarowy,

Budapeszt, 31 lipca. Pszenica na październik 7.52 do 7.53, żyto na październik 6.71 do 6.72 owies na październik 5.18 do 5.19 kukurydza na lipiec 6.20 do 6.22, na maj 1901 r. 4.88 do 4.89, rzepak na sierpień 1900 r. 13.40 do 13.50

Wiedeń, 31 lipca. (Giełda zbożowa). Na wczorajszej giełdzie sprzedawano: Pszenica na jesień 7.77 do 7.83, żyto na jesień 7.17 do 7.19, owies na jesień 5.50 do 5.51, kukurydza na lipiec sierpień —, kukurydza na wrzesień październik 6.49 do 6.42, kukurydza na maj czerwiec na r. 1901 5.19 do 5.24.

Spirytus za 100 hkt. 44.41 do 45.—.

Wiedeń, 31 lipca. Cukier surowy 31.—, Nafta galicyjska niezmiennona. Spirytus (Siny). 44.40 do —.—.

Berlin, 31 lipca. Banknoty austr. 84.40, Spirytus 50.40.

Paryż, 31 lipca. Trzyprocent. renta 99.75, Mąka 25.85.

Praga, 31 lipca. Cukier K. 31.—, nowa kampanja 25.30.

Hamburg, 31 lipca. Kawa Rio loco ordyn. 42.— do 44.—, prawdziwa ordyn. 46.— do 47.—, dobra 48.— do 50.—, Santos Good na maj 44.—, na wrzesień 44.75, na grudzień 45.50, na marzec 46.—.

Havre, 31 lipca. Kawa Santos Good Average 52.50 do 53.—.

Frankfurt, 31 lipca. Austr. kred. 207.75, Koleje państw. 139.25, Alpiny —, Diskonto 175.—, Laura 214.10.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:

Stanisław Rossowski.

Drobne ogłoszenia.

Zufisńskiego 3. I. piętro, Pokój frontowy z meblami i całym utrzymaniem od 1-go sierpnia. Tamże obiady domowe. 3987

Prognostyka prosperująca, wśród inteligencji chrześcijańskiej — z powodu słabości sprzedam. Zwracać się należy do p. Jarosława Fedorczuka, Chorążczyzna l. 17 (dom naftowy). 4061

L. 908.

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania posady praktykanta przy Kasie oszczędności miasta Jasła z rocznem adjutem 1000 k.

Starający się o nadanie tej posady, winien wnieść w terminie, nie przekraczającym najpóźniej do dnia 15 sierpnia br. do Dyrekcji Kasy Oszczędności podanie własnoręcznie pisane, do którego ma być dołączone:

- 1. Metryka chrztu.
2. Świadcstwo moralności.
3. Świadcstwo zdrowia.
4. Świadcstwo odbytych nauk szkolnych.
5. Świadcstwo egzaminu z buchalterji kupieckiej.
6. Dowód odbycia lub uwolnienia od służby wojskowej. 4063

Przed innymi będzie miał pierwszeństwo kandydat, który się wykaze poprawnem kaligraficznem pismem.

Posada nadana zostanie prowizorycznie na rok jeden, zaś po odbyciu zadowalającej praktyki, nastąpi stabilizacja, ewentualnie awans w ustanowionym etacie urzędników Kasy Oszczędności, z prawem do emerytury.

Jasło, dnia 26 lipca 1900 r.

Dyrekcya Kasy Oszczędności.

Śmierć myszom polnym!

By uniknąć klęski zeszłorocznej, należy już obecnie tępić myszy polne. Najniezawodniejszym i nieprześcignionym środkiem ku temu, jest

zatrute zboże

wyrobu Józefa Aichmüllera, aptekarza w Stryju. Setki uznań każdej chwili do przejrzenia. Cena 1 klg. 1 kor. 60 hal., przy odbiorze po nad 10 klg. o 20 h., po nad 25 klg. o 40 h. na jednym klg. taniej. Cena stosownego przyrządu do rozsypywania zboża zatrutego do nor i dziur myśliw. po 4 kor. — Do zamówienia należy dołączyć zezwolenie ek. Starostwa na pobór tej trutki.

Prowadzone dotychczas przez galicyjskie akcyjne Towarzystwo Handlowe działy:

Węgiel kamienny, Sikawki i przybory porcelanowe, Weże parciane i gumowe objęto nowo otwarte 123 2609

Lwowskie Biuro handlowe przy ulicy Kościuszki 4.

Dwa pokoje z kuchnią, nyzą i dwa spiżarnia do wynajęcia zaraz. Ul. Długosza 16. 3919

Dziarze ekonomiczni. Kucharze, kucharki, lokaje, kredensowi, furmani, panny służące, klucznice, guwernatki, bony i t. d. znajdują umieszczenie zaraz przez biuro Zakrzewski-go w Tarnopolu. Poszukuje się najaktywniej do nabycia, dzierżaw do objęcia. 4113

Fortepian Streichera. można oglądać od godz. 4 — 6 ulica Zielona l. 27, II. piętro. 4100

Dr. Waclaw Niedzielski Rada Wydziału krajowego po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł dnia 29 lipca b. r., w 64 roku życia. Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 31 lipca br., o godzinie 5 popołudniu, z domu żałoby przy ul. Mickiewicza l. 11, (willa W. P. Styki) na ementarz Łyczakowski do grobowca rodzinnego, na który zaprasza się kolegów, krewnych, przyjaciół i znajomych. Lwów, dnia 30 lipca 1900. 5112

MARIE SCHRÖTTER geborene HOFFMANN Gattin des verstorbenen k. k. Tabakfabriks-Adjunkten ist nach Empfang der Heiligen Sakramente am 30 Juli 1900 um 7 Uhr Früh seelig im Herrn entschlafen. Die Beisetzung der irdischen Hülle findet statt am 31 Juli, um 5 Uhr Nachmittags am Ortsfriedhofe in Winniki, auf welche die Hinterbliebenen alle Freunde und Bekannten einladen. Julius Schrötter k. k. Offizial als Sohn Eugenia Schrötter geb. Müller als Schwiegertochter. Winniki im Juli 1900. 4110

Z Birgfeldnerów Wiktorya Schreiberowa żona profesora gimnazjalnego po krótkiej i ciężkiej służbie, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 29 lipca b. r. w 21 roku życia. W smutku pozostały mąż i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na obrzęd pogrzebowy, który się odbędzie we wtorek dnia 31 lipca b. r. o g. 5 popołudniu, z domu żałoby przy ul. Hausnera l. 18 na ementarz Łyczakowski. Lwów, dnia 30 lipca 1900. 4093

LUDWIK GOLTENTAL inżynier Zastępca Dyrektora krajowego, em. inspektor c. k. kolei państwowych, założyciel i były wiceprezes „Sokoła“, były prezes i członek honorowy Towarzystwa politechnicznego, członek Dyrekcji Towarzystwa zaliczkowego etc. urodzony w roku 1840 w Tryeście, po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł dnia 30 lipca 1900 r. Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. św. Teresy pod l. 8, na ementarz Łyczakowski, odbędzie się we środę d. 1 sierpnia 1900 r. o godz. 5 popołudniu, na które w głębokim smutku pogrążona wdowa z dziećmi i rodziną, zaprasza krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych. Lwów dnia 30 lipca 1900. 4111 „Concordia“ A. Kurkowski.

Zarządy dóbr, administracye polowań etc., które mają do wynajęcia polowania, lub prawo odstrzeliwania zwierzyny, zechcą podać bliższą wiadomość wraz z warunkami do Biura dla wydzierżawień polowań Emericha Protiwinsky'ego, WIEDEŃ, XVIII. 4062

Table with financial data: Kurs giełdy wiedeńskiej, Kursy wszelkich akcji i różnych losów, Ogólny dług państwa, Dług państwa krajów w Radzie państwa, Obligacje kolejowe, Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Table with financial data: Dług państwa krajów korony węgierskiej, Banki publiczne pożyczki, Listy zastawne, Oblig. hipot. i listy dłużne, Obligacje z prawem pierwszeństwa.

Table with financial data: Różne losy, Akcje przedsiębiorstw transportowych, Akcje banków (za sztuką).

Table with financial data: Akcje przedsiębiorstw przemysłowych, Waluty, Berlin, dnia 30 lipca, Warszawa, dnia 30 lipca, Petersburg, dnia 30 lipca.